

SŁOWO

WILNO, Wtorek 13 lutego 1934 r.

Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od godz. 8 do 4. Telefony: Redakcja 17-82 Administracja — 228

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicą 7 zł. Konto czekowe PKO nr. 80259. W sprzedaży detal. cena jednego numeru 20 gr.	Opiata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rekopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.	CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetry jednodzielnym na stronie 2-ej i 3-ej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-ru dowodowego 20 gr.
--	---	--

O politykę ulg podatkowych Groźna sytuacja w Austrii Rozwiązany Schutzbund stawia zbrojny opór

W dyskusji budżetowej padło ze strony p. ministra skarbu oświadczenie, powołując się na następne przez parę pism, przyjęte z uznaniem przez plenum sejmu. Minister Zawadzki zapowiedział „reformę podatkową dla płatników dobrej woli”. Każde uchwalenie, każde premijowanie „dobrej woli” przez państwo, jest rzeczą zalecaną godną. Restauruje, to poczucie współpracy, zaufania, solidarności obywatela z państwem, podgrzyżanej, niestety często przez komornika-skwestratora. „Płatnikiem dobrej woli” jest dla p. ministra ten, który regularnie płaci swoje podatki. Praktyka ostatnich lat podobno wykazywała, że taki podatnik był conajmniej nieroztropnym człowiekiem: obciążano go bowiem wyższym wymiarem podatku, wnosząc, że jeśli dotychczas sowy spłacał bez trudności, to może płacić i więcej. Minister Zawadzki w swym przemówieniu na komisji budżetowej wziął teraz tego podatnika w obronę, wyniósł na piedestał nieomal. Ale jeśli poczucie słuszności każe nam temu oświadczeniu przykładać, to poczucie realizmu każe nam niestety oddać mu jedynie honory, które przysługują spożywanym gestom. Podatnik „dobrej woli” w okresie pana ministra skarbu, regularny płatnik nałożonych nań ciężarów — to niestety, postać półnietety. Było ich bardzo dużo, ale typowo ich z tym samym skutkiem, z jakim Niemcy strzelali żubry w puszczy Białowieskiej jako zasada, powiedzenie p. ministra nie tyczy się niemal ludzi dzisiejszych. Jest pogrobową rehabilitacją tych ludzi, którzy do — może niedawna — płacili podatki, jako tako regularnie i zostali wreszcie obciążeni zbyt wysokim wymiarem, jest zachętą — może dla jakichś ludzi przyszłych, których sobie państwo wynajduje. Otóż to właśnie.

Nigdy nie negowaliśmy w sposób demagogiczny konieczności wysokich podatków: racje, które zasaskają srebrową podatkową są znane, leżą poza zakresem naszych możliwości, są rezultatem naszego położenia, siły naszych sąsiadów, wielu rzeczy. Natomiast wykazywaliśmy bardzo często, jak mylną jest polityka ekonomiczna, stosowana przy ściąganiu podatków, jak złą jest posiadana przez Izby Skarbowe księga adresowa podatników. Wykazywaliśmy również, że polityka podatkowa — to nie jest tylko dążność do wydobycia „za wszelką cenę” potrzebnych państwu pieniędzy. 100 złotych, odjęte dziś rolnictwu, — to jest co innego, niż 100 zł. odjęte przemysłowi, 10 zł. odjęte człowiekowi o ustalonych dochodach, — to co innego, niż 10 zł. odjętych człowiekowi, którego dochody miesięczne, raczej roczne, ulegają bardzo znacznym wahaniom. Polityka podatkowa — to nie tylko sposób wyciągnięcia pieniędzy. To także sposób, czy raczej nastawienie kierunku ustroju gospodarczego kraju. A dzisiaj wszystko idzie o ten właściwy ustroj gospodarczy.

Otoż śmiemy twierdzić, nasza polityka podatkowa nie miała tak szeroko zakrojonych aspiracji. Żądając ich od niej mogły usłyszeć zarzut, że polityka podatkowa jest od pobierania podatków, a od kształtowania ustroju gospodarczego jest sejm, ustawy, czy co tam jeszcze. Właśnie: polityka podatkowa jest od pobierania podatków. Ale nie jest obciążona na rok, ani na dziesięć lat, bo państwo nasze nie oblicza siebie na tylko tyle. Jest obciążona na bardzo daleką nawet przyszłość. Państwo będzie istnieć i za lat dziesięć, będzie wtedy także potrzebował podatników. Musi ich liczbę pomnożyć, a przedewszystkiem za chować. Musi zachowywać i utrzymywać tych podatników, którzy w lepszych czasach, są właściwą siłą skarbu. Przecież nie będą winni urzędnicy! Musi zastanowić się, którzy to podatnicy nim są, i jakie to warunki gospodarcze są najlepsze dla wzajemnej akcji podatkobrania. Inaczej działa na krótką metę, popada w te trudności wydobycia podatków, w które popadło obecnie.

Akcja obniżenia wymiaru podatku, obniżenia długów z tego tytułu ciężących, skreślenia nawet zaległości podatkowych, — to także musi być akcja, kierująca się pewną polityką. Względ na nędzę opodatkowanych, musi w pierwszym rzędzie odgrywać rolę. Tu już nietylko chodzi o ilość, tu chodzi o nie-nadwyrężanie dodatniego stosunku do państwa, jaki przecież istnieje powinien. Ale względ ten nie musi być jedynym, decydującym. Celowa polityka ulg podatkowych, musi odciążyć wielkie warstwy pracy, które obciążenia uniemożliwiają, bądź których twórczość zmniejszają. Znowu nietylko dlatego, że z losom wielkiego gospodarstwa, czy to rolnego, czy przemysłowego, czy handlowego, jest los bardzo wielu ludzi, związanych z nim pośrednio, czy bezpośrednio. Także dlatego, że każden taki warsztat — mniejsza co produkuje — jest warszatem dobrobytu, tworzy kapitał, zasila kraj pieniądzem i to pieniądzem własnym. W formie odsetek od kapitału zagranicznego u nas inwestowanego, płaciłmy w roku 1930 — jak to oblicza publicysta ekonomiczny p. Wojciech Zaleski — 252,6 milionów złotych. Może to posłużyć za ilustrację. Zwiększa dobrobyt, — a więc umożliwia państwu pobieranie większych podatków, z większej masy podatników, więcej pieniędzy. Całe pożyczki na pokrycie niedoboru budżetowego są wtedy niepotrzebne.

Są to dwie kategorie, które należy popierać. Wielką nędzę i duże warstwy. Dużym warszatem jest już oczywiście folkwark, dający chleb kilkunastu ludziom.

Jest majątek ziemski, któremu kryzys każe zwolnić szereg zatrudnionych niedużych pracowników — administratora, rzadę, ludzi, którzy nawet wtedy, gdy nie pobierają zasiłków bezrobotnych, to jednak ciężą ekonomicznie społeczeństwu. Osobną sytuacją jest sytuacja tej części przemysłu, gdzie państwo odejmuje zyski i drogą podatku i drogą konkurencji, jako państwo — wytwórca. Drogi te się krzyżują i jedna zalamuje drugą. Tu również trzeba ustalić właściwe polityki. Albo etatyzm, albo wysokie podatki. My uważamy — podatki.

Odciążenia podatkowe, — ulgi, odroczenia, skreślenia, — mogą stanowić narzędzie pracy przy kształtowaniu warunków gospodarczych. Muszą być jednak stosowane bez demagogii, a zato z zasadami ekonomii społecznej. I muszą patrzeć się na to, co jest, nawet na to, co dopiero powinno nastąpić, nie zaś na to, co należy do przedkryzysowej niestety, przeszłości. Takim jest właśnie ów cnotliwy podatnik dobrej woli. Podatników o niewątpliwie nie dobrej, a najlepszej woli, jest bardzo, bardzo dużo, panie ministrze: czego jednak brak, to podatników o dobrych, a choćby ucho dzących w toku, możliwościach. Takich podatników trzeba, jak po pożarze, odbudować. Tylko gdzie to odbudowywać? K. P.

15-lecie Sejmu Rzeczypospolitej



W dniu 10 bm. Sejm Rzeczypospolitej obchodził 15-tą rocznicę swego istnienia. Zdjęcie nasze przedstawia historyczny

WIEDŃ. PAT. — Ogłoszony o godzinie 13 komunikat urzędowy głosi: Jak donosiliśmy przed kilku dniami, rozwiązany socjal-demokratyczny Schutzbund i członkowie stronnictwa socjal-demokratycznego usiłowali przygotować akcję wywrotową. W toku przeprowadzonych dochodzeń i konfiskat broni, dyrekcja policji w Linzu przedsięwzięła dziś rano dokonanie rewizji w hotelu Schiffa i socjal-demokratycznym domu robotniczym. W domu tym znajdowały się większe oddziały rozwiązanego Schutzbundu, które stały policji zbrojny opór. Zawezwano na pomoc oddziały wojska, które zajęły budynek po walce, przyczem jeden urzędnik policji został zabity, zaś kilku policjantów i żołnierzy odniosło rany. Członkowie Schutzbundu zostali aresztowani i oddawieni do więzienia. Oddziały Schutzbundu stawiały zbrojny opór jeszcze w kilku innych miejscach Linzu. Ogłoszono natychmiast stan obłężenia. Akcja pacyfikacyjna w toku.

Krwawe zaburzania w Linzu

WIEDŃ. PAT. — Według urzędowych informacji, groźna sytuacja w Linzu została już opanowana przez wojsko i policję. Strajk generalny, proklamowany w stolicy przez socjal-demokratów, został tylko przeprowadzony częściowo. — Elektrownia miejska wprawdzie przerwała pracę, mimo to jednak, dzięki różnej pomocy technicznej, udało się w pewnych częściach miasta utrzymać oświetlenie. W godzinach popołudniowych nastąpiło pewne zaostreżenie sytuacji, gdyż przestaly funkcjonować telefony. Gazety popołudniowe nie ukazały się. Ruch autobusowy jest zupełnie wstrzymany. — Daje się odczuwać brak chleba. Rozeszła się pogłoska, jakoby burmistrz Wiednia Seitz i inni przewodcy socjal-demokratów zostali aresztowani. Pogłoski te dotychczas nie sprawdziły się. Tak samo nie sprawdziła się pogłoska, jakoby ratusz został obsadzony przez bojówki Schutzbundu i jakoby oddziały wojska miały przypuścić szturm.

BERLIN PAT. — Z Linzu nadchodzą dalsze szczegóły o wczorajszych walkach. Według tych wiadomości, socjal-demokraci mieli dokonać ataku na miejsową radiostację, przyczem doszło do starcia z oddziałem wojska. Po obu stronach jest wielu rannych. Wszystkie urzędy i biura prywatne w mieście zostały zamknięte. Około godziny 12 w południe przetrwali pracę kolejarze, do których przyłączyli się robotnicy warsztatów kolejowych.

LONDYN PAT. — Berliński korespondent agencji Reutersa donosi, że według otrzymanych przez niego wiadomości, walki między policją i wojskiem z jednej strony, a socjalistami z drugiej, toczą się w Linzu dalej.

We Wiedniu walka wre

WIEDŃ. PAT. — Na przedmiesiach Wiednia rozegrały się późnym wieczorem w różnych punktach starcia między robotnikami socjal-demokratycznymi a wojskiem. W dzielnicy Ottakring strzelano wojsko z karabinów maszynowych. Robotnicy stawiali zbrojny opór, przyczem użyli również karabinów maszynowych. Po stronie wojska zabity został pewien kapitan. Tak samo rozegrały się walki w dzielnicy Simmering. W Heiligen Stadt zabitych zostało trzech członków Schutzbundu. Liczba poległych i rannych w wymiaru

został aresztowany i oddawieni do więzienia. Oddziały Schutzbundu stawiały zbrojny opór jeszcze w kilku innych miejscach Linzu. Ogłoszono natychmiast stan obłężenia. Akcja pacyfikacyjna w toku. W elektrowniach miejskich w Wiedniu robotnicy przerwali pracę o godzinie 11.30. Z tego powodu ogłoszono także i w Wiedniu stan obłężenia. Rząd związkowy przedsięwziął wszelkie zarządzenia, aby zdusić w zarodku wszystkie planowane przygotowania zamachów ze strony elementów wywrotowych. Do ludności wywołano apel o zachowanie spokoju i rozważności. Ogół robotniczy został wezwany do kontynuowania pracy, bez względu na podaż. Każdy opór przeciwko władzy państwowej będzie jak najostreżniej karany.

W Wiedniu wszystkie budynki, w których mieszczą się lokale organizacyjno-dzielnicy socjal-demokratycznych związków zawodowych oraz spółdzielnie, policja obsadziła z karabinami w ręku. Znajdującym się wewnątrz domu zabroniono wychodzić na miasto. W domach zamieszkałych przez funkcjonariuszy socjal-demokratycznych oraz członków Schutzbundu, policja przeprowadziła skrupulatne rewizje. W godzinach porannych przed gmachami banków i kas oszczędności wytworzył się długie kolejki czekających na otwarcie kas, celem podjęcia złożonych oszczędności. Mieszkańcy Wiednia zaostrzają się pospiesznie w środki żywności. Dopływ wody został zmniejszony.

ARTYLERJA RÓWNIEŻ BRAŁA UDZIAŁ

BERLIN PAT. — Według otrzymanych tu doniesień, w tłumieniu rozruchów w Linzu brała udział również artylerja. Bojownicy socjalistyczni, uzbrojeni w karabiny maszynowe, wtargnęli do komisariatu policji w centrum Linzu, lecz po zartętej walce zostali stamtąd wyparci. Do Linzu napływają w dalszym ciągu nowe grupy bojowców socjalistycznych.

STAN OBŁĘŻENIA W WIEDNIU

WIEDŃ. PAT. — Dyrekcja policji wiedeńskiej wydała zarządzenie, proklamując stan obłężenia w Wiedniu. Obwieszczenie nakazuje zamykanie domów o godzinie 20, jak również zamykanie wszystkich lokali publicznych i groźb surowymi karami za wszelkie zbierania.

MINISTER BECK W DRODZE DO MOSKWI

NIEGOREŁOJE. PAT. — O godzinie 16 według czasu warszawskiego, pociąg, wiozący p. ministra Becka i otoczenie przybył na stację Niegorełoj. Na dworcu udekorowanym flagami polskimi i sowieckimi, stał w dwuszeręgach oddział sowieckiej straży granicznej.

Ministra Becka powitał na dworcu sekretarz generalny Kolegium Komisariatu Spraw Zagranicznych Diwilkowski w imieniu komisariatu spraw zagranicznych, oraz w imieniu ministrów towarzyszących: szef gabinetu ministra p. Roman Dębicki i p. Stanisław Bański. Wraz z p. ministrem Beckiem wyjechał poseł ZSRR Antonow-Owsejko, któremu towarzyszy małżonka. Pan poseł Owsejko w salonie recepcyjnym na dworcu, przed odjazdem pociągu, wręczył małżonce p. ministra Becka piękny bukiet kwiatów. Na dworcu w chwili odjazdu p. ministra byli obecni: minister komunikacji Butkiewicz, szef Sztabu Głównego gen. Gąsiorowski, minister Schaetzel, wraz ze swymi współpracownikami z Wydziału Wschodniego MSZ, członkowie poselstwa polskiego w Warszawie, korespondent TASS-a, oraz przedstawiciele prasy. Z ramienia P.A.T. wyjechał naczelny redaktor Mieczysław Obarski.

ROZMIARY STRAJKU.

BERLIN PAT. — Według doniesień z Paryża, we francuskich miastach prowincjonalnych przystąpiło do strajku około 60 procent robotników. Do drobnych incydentów doszło jedynie w Valenciennes i Marsylii. Na jednym z przedmiesi Marsylii rozuceno bombę, która uszkodziła kilka sąsiednich domów. Przed gieldą marsylską odbywały się manifestacje.

SOCJALISCI FRANCUSCY A RZĄD.

PARYŻ PAT. — „Petit Parisien” ogłasza wywiad z Renaudem, liderem partii socjalistów Francji, który oświadczył, że gdyby był w Paryżu, nie byłby doradcą neosocjalistom wejścia w skład obecnego rządu. Renaudel żali się, że Marquet we własnym rzęszu tylko i imieniu wszedł do obecnego gabinetu. Renaudel wypowiedział się przeciwko rozwiązaniu w obecnych warunkach Izby, chociaż zasadniczo nie jest temu przeciwny.

UZNAŁ ZA STOSOWNE ODDALIC SIĘ NA PEWEN CZAS.

PARYŻ PAT. — „La Liberte” twierdzi, że były minister spraw wewnętrznych Frot opuścił Paryż. Przed wyjazdem oświadczył on miał jednemu ze swych przyjaciół, że otrzymał listów z pogroźkami, iż uważa za stosowne oddalić się na pewien czas. Dziennik podaje, że należy się spodziewać, iż przed swym wyjazdem Frot nie zapomniiał zostawić swego adresu ministrowi sprawiedliwości Cheron.

CZY SPOTKA SIĘ Z POLICJANTEM?

PARYŻ PAT. — Komisarz władz bezpieczeństwa zgłosił się do mieszkającego deputowanego Bonnaure, celem wykonania rozkazu sądziego śledczego i odprawienia Bonnaure do Bayonne. Jak się okazało, Bonnaure wyraził jednak z domu id otychczas nie powrócić. Możliwe jest, iż udał się sam do Bayonne, celem uniknięcia podróży w towarzystwie policjantów.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

HARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszka.
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ — Księgarnia Kol. „Ruch”.
KLECK — Sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
LUNINIEC — Księgarnia Kol. „Ruch”.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
NIEŚWIEŻ ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwin-skiego.
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.
N.-ŚWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
DRUJA — Kowlin.
OSZMANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.
PDBRODZIE — ul. Wileńska 15 T. Gurwicz.
PINSK — Księgarnia Polska — St. Beonarski.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
SLONIM — Księgarnia J. Ryppa ul. Mickiewicza 10.
SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.
ST. ŚWIECIANY — M. Lewin — Biuro gazetowe ul. 3 Maj. 4.
SZAROKOŚCZYŻNA M. Mindel, skł. apteczny.
WOLCZYŃ — Liberman, Kiosk gazetowy.
WARSZAWA — Kiosk Księg. Kol. „Ruch”.

Sytuacja się zaostrza

BERLIN PAT. — Niemieckie Biuro Inf. donosi z Wiednia, że w całym mieście podjęte zostały jak najostreższe zarządzenia, by nie dopuścić do ulicznych demonstracji. Miasto wygląda jak olbrzymie obozowisko wojskowe. Ulicami przeciągają oddziały policyjne i wojskowe, z karabinami maszynowymi. W wyłotach wielkich arterji ustawiono kozły oraz rozciągnięto w poprzek ulic druty kolczaste. Na ulicach nie widać prawie przechodniów. Przedstawienia w teatrach i kinach zostały odwołane. — W centrum miasta panuje całkowity spokój. W godzinach wieczornych rozuchy na przedmiesiach robotniczych Wiednia przybrały na sile. Ogłoszy silnej strzelaniny dochodzą z dzielnicy Ottakring, Simmering, Dornbach. — Jak dotychczas, policja i wojsko okazały się

Podając za PAT-iczną wiadomości o rozruchach w Austrii, musimy zaznaczyć, że zawierają one rażące sprzeczności, spowodowane zapewne przez cenzurę austriacką. Różnica między informacjami Londynu i Niemieckiego Biura Informacyjnego a bezpośrednimi wiadomościami z Wiednia, rzuca się w oczy.

Wyjazd min. Becka do Moskwy

WARSZAWA. PAT. — W dniu 12 b.m. o godzinie 7 rano z dworca Wschodniego wyjechał do Moskwy minister spraw zagranicznych p. Józef Beck wraz z małżonką panią Jadwigą Beckową.

Panu Ministrów towarzyszą: szef gabinetu ministra p. Roman Dębicki i p. Stanisław Bański. Wraz z p. ministrem Beckiem wyjechał poseł ZSRR Antonow-Owsejko, któremu towarzyszy małżonka. Pan poseł Owsejko w salonie recepcyjnym na dworcu, przed odjazdem pociągu, wręczył małżonce p. ministra Becka piękny bukiet kwiatów.

Na dworcu w chwili odjazdu p. ministra byli obecni: minister komunikacji Butkiewicz, szef Sztabu Głównego gen. Gąsiorowski, minister Schaetzel, wraz ze swymi współpracownikami z Wydziału Wschodniego MSZ, członkowie poselstwa polskiego w Warszawie, korespondent TASS-a, oraz przedstawiciele prasy. Z ramienia P.A.T. wyjechał naczelny redaktor Mieczysław Obarski.

MINISTER BECK W DRODZE DO MOSKWI

NIEGOREŁOJE. PAT. — O godzinie 16 według czasu warszawskiego, pociąg, wiozący p. ministra Becka i otoczenie przybył na stację Niegorełoj. Na dworcu udekorowanym flagami polskimi i sowieckimi, stał w dwuszeręgach oddział sowieckiej straży granicznej.

Ministra Becka powitał na dworcu sekretarz generalny Kolegium Komisariatu Spraw Zagranicznych Diwilkowski w imieniu komisariatu spraw zagranicznych, oraz w imieniu ministrów towarzyszących: szef gabinetu ministra p. Roman Dębicki i p. Stanisław Bański. Wraz z p. ministrem Beckiem wyjechał poseł ZSRR Antonow-Owsejko, któremu towarzyszy małżonka. Pan poseł Owsejko w salonie recepcyjnym na dworcu, przed odjazdem pociągu, wręczył małżonce p. ministra Becka piękny bukiet kwiatów.

Na dworcu w chwili odjazdu p. ministra byli obecni: minister komunikacji Butkiewicz, szef Sztabu Głównego gen. Gąsiorowski, minister Schaetzel, wraz ze swymi współpracownikami z Wydziału Wschodniego MSZ, członkowie poselstwa polskiego w Warszawie, korespondent TASS-a, oraz przedstawiciele prasy. Z ramienia P.A.T. wyjechał naczelny redaktor Mieczysław Obarski.

DEPESZA POSŁA LUKASIEWICZA

MOSKWA. PAT. — Poseł Rzeczypospolitej w Moskwie p. Łukasiewicz wysłał do Niegorełoj na ręce p. ministra Becka depeszę następującej treści:

W imieniu własnym, oraz kierowników i współpracowników podległych mi urzędów, śpiesznie powitać Pana Ministra, oraz jego Szanowną Małżonkę w chwili wyjazdu na torytorium ZSRR, oraz wyrazić szczerą radość na wszystkich, którym przypadł w udziale wielki zaszczyt goszczenia pierwszego ministra spraw zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej, przy bywającego z wizytą do Moskwy.

(—) Łukasiewicz, poseł Rzeczypospolitej.

IZWIESTJA O MINISTRZE BECKU

MOSKWA PAT. — „Izwiestija” zamieszczają artykuł wstępny, poświęcony wizycie ministra spraw zagranicznych Polski, Józefa Becka.

Dziennik pisze: „Fakt, iż minister spraw zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej przybywa do Moskwy w charakterze gościa rządu sowieckiego, podkreśla wielkie znaczenie tego wydarzenia. Wizyta ministra spraw zagranicznych Polski jest wyrazem stosunków, łączących obecnie oba kraje”.

„Izwiestija” podkreśla rolę, jaką minister Beck odegrał w sprawie zniesienia chińskiego muru, jaki dzielił oba kraje, dzięki czemu stosunki Polski z ZSRR nie tylko stały się stosunkami dobrego sąsiedztwa, ale wyrażają się w wzajemnych kulturalnych i współpracy polsko-sowieckiej. Sowiecka opinia publiczna przyjmuje z wielką sympatią wszystko, co może przyczynić się do zbliżenia obu sąsiadujących z sobą krajów. Jest to konieczne, ponieważ stosunki pomiędzy Polską a ZSRR w znacznym stopniu decydują o sytuacji we Wschodniej Europie. Im większe będzie zbliżenie polsko-sowieckie, tem trwalszym będzie pokój w tej części Europy.

Sowiecka opinia publiczna — pisze dalej dziennik — uważa, iż szczerze i uczciwie stosunki pomiędzy Polską a ZSRR są powalnym czynnikiem w sprawie powszechnego pokoju. Pan minister Beck i jego małżonka spotykają się w stolicy Związku Sowieckiego z przyjaznem i gorącym przyjęciem, odpowiadającym polityce zbliżenia z Polską. Polityka ta jest jednym z najważniejszych zadań zewnętrznej polityki sowieckiej. Przyjęcie, z jakim się spotka p. Beck, będzie odpowiadało roli, jaką odegrał on w dziedzinie zbliżenia między obu krajami, które nie posiadają żadnych powodów do walki, lecz przeciwnie są połączone wspólnymi interesami i w jednokrotnym stopniu są zdecydowane przeszkadzać temu, by pochodzi wojenna została rzucona w Europie Wschodniej.

Największy mój zarzut — niech będąc jedyny — że skoro były psy żywe, naprawdę wszystkie gramofony, dlaczego w tej poroży podwórka nowszych czasów nie kwiliło jak powinno było kwilić dziecko? Mieczysław Limanowski

O rozwój turystyki na Ziemiach Północno-Wschodnich

WILNO. Izba Przemysłowo-Handlowa w Wilnie współdziałając z Towarzystwem Rozwoju Ziemi Wschodnich w Warszawie, oraz Biurem podróży „Orbis” czyni, jak wiadomo starania, aby ożywić na Ziemiach Północno-Wschodnich ruch turystyczny. W szczególności Izba wysunęła projekt zorganizowania na szerszą skalę zakrojonej akcji wycieczkowej „Szlakiem Mickiewiczowskim”. Obecnie omawiane są konkretne projekty zorganizowania wycieczek wzorowymi szlakami. Ponieważ ze względu komunikacyjnych i mieszkaniowych, wycieczki na Ziemiach Północno-Wschodnich musiałyby się odbywać mniejszymi partiami, do 60 osób; niezbędnym byłoby uzyskanie od Ministerstwa Komunikacji ulg przejazdowych, obowiązujących normalnie dla grup ponad 400 osób — w drodze wyjątku przy wycieczkach na Ziemiach Północno-Wschodnich — także dla grup do 60 osób. „Orbis” po porozumieniu się z władzami miejscowymi wojewódzkimi, zaprojektował dwa szlaki wzorowe w Nowogródzkiej (trasę odbywane byłaby autobusami) — jedna 6 — 7 dniowa, druga 2 — 3 dniowa; na Wileńszczyznę zaś — bez bliższego sprecyzowania szlaków wysunęto jako najpoczątkowo atrakcyjne: do rzecz Wili i jeziorami (w tem z Narocz) i pojezierza brastawskie.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Wilnie, w uzupełnieniu tych projektów, podkreśliła potrzebę dokładnego ustalenia szlaków i zapewnienia sobie na nich w porozumieniu z władzami wojewódzkimi możliwości aprowizacyjnych i noclegowych — uznana za konieczne przedłużenie „Szlaki Mickiewiczowskiego” do Wilna, gdzie znajduje się gros pamiątek Mickiewiczowskich, przyczem oczywiście pobyt w Wilnie musiałby być wykorzystany dla zwiedzenia również innych, tak licznych obiektów atrakcyjnych w tem mieście, Izba Przemysłowo-Handlowa uznała też za celowe objęcie trasami turystycznymi również Grodną, (walory krajoznawcze, odkrycia archeologiczne, zabytki historyczne, pamiątki po Orzeszkowej).

Ponadto Izba podniosła celowość wystąpienia do Min. W. R. i O. P. w sprawie specjalnego zalecenia szkołom średnim odbywania wycieczek „Szlakiem Mickiewiczowskim”, jako uzupełnienie studiów literatury polskiej. W sprawie tej należałoby też — zdaniem Izby — wejść w kontakt z Akademią Literatury, Wileński Związek Literatów wyraził już gotowość współdziałania w opracowaniu literacko-historycznej strony „Szlaki Mickiewiczowskiego”.

Niezależnie od ruchu turystycznego ustaleni szlakami projektowane jest też zorganizowanie na szerszą skalę letnich pobytów w dworach na Ziemiach Północno-Wschodnich. W tym celu gospodarstwa rolne posiadające pensjonaty winny być zostawione od podatku przemysłowego od obrotu.

Jadłodajnia dla biednych

W święto Najświętszej Panny Gromnicznej, Najdosłodszej Protektorki Związku Towarzystwa Dobroczynności „Caritas”, J. E. Ks. Arcybiskup Romuald Jabrzykowski, dokonał poświęcenia i otwarcia Jadłodajni dla najbiedniejszych Wilińskich przy klasztorze O.O. Bonifratrów w Wilnie, pl. Napoleona 6.

Jadłodajnię zorganizował Związek „Caritas” z funduszów, zebranych w czasie ostatniego „Tygodnia Miłosierdzia Chrześcijańskiego”, odbytego w grudniu r. ub. na terenie celi Archidiecezji Wileńskiej. Jadłodajnia składa się z dużej, jasnej sali jadalnej, kuchni nowoczesnej urządzonej z nowoczesną obsługą do 500 osób dziennie, oraz z piekarni do wypieku chleba.

Narazie, dopóki „Caritas” nie rozporządza większymi funduszami, wydawać się będzie obiadu dla 100 i więcej ubogich dziennie, w miarę jednak napływu ofiar, ilość obiadów będzie się zwiększała. Jest projekt uruchomienia w przyszłości oddziału Jadłodajni na przedmieściach. Szerog uczynnych pań wileńskich przyrzekło pomoc w urządzeniu przy Jadłodajni ochronną dziennej dla najbiedniejszej dziatwy w wieku przedszkolnym z dokarmianiem, oraz świetlicy wieczorowej z herbatą dla biednych.

Na uroczystości poświęcenia i otwarcia Jadłodajni przybył ks. Arcybiskup w towarzystwie miejscowego duchowieństwa. W pięknie udekorowanej sali jadalnej oczekiwali go przedstawiciele Arch. Instytutu Akcji Katolickiej z ks. dyr. Fr. Kafarskim, Rada i Zarząd „Caritas” z Prezesem Związku, ks. superiorem Janem Rzymką, organizację św. Wincentego a Paulo, parafia, stowarzyszenia, wierni i urodzki, którzy zajęli miejsca za stołami.

Po dokonaniu poświęcenia, J. E. bardzo serdecznie przemówił do zebranych, podkreślając radość z powodu zorganizowania Jadłodajni dla ubogich głodnych w Wilnie, a jednocześnie znaczenie ofiarności chrześcijańskiej dla wybaczenia ręką o litość w dzisiejszych, tak bardzo ciężkich czasach ogólnej nędzy. Owocem tej ofiarności jest nowa Jadłodajnia, której dostojny Pasterz życzy jaknajpilniejszego rozwoju i rozszerzenia działalności, gdzie bieda i głód daje się najwięcej we znaki bezrobotnym i bezdomnym.

Aby zaś zyczenia te „nie pozostały tylko na słowach” — jak się wyraził ks. Metropolita — złożył jednocześnie na ręce dyrektora „Caritas” opłatę na tysiąc obiadów dla głodnych w lutym, deklarując te ilości na następne miesiące. Wdzięczni ubodzy na sal zebrani wzięli śli okrzyki: „Niech żyje nasz Arcypasterz!” Ofiarności Arcypasterza naszego, winna być przykładem dla całego społeczeństwa, które na tak wzniosły cel nie powinno skąpić datków, składając, lub przysyłając je do „Caritas” (nabywając bony dobroczynne), kto ile może, dla otarcia łez jaknajwięcej rzeszy, pokrzywdzonej przez wojnę i kryzys.

Epidemje odry i koklusu

Ostatnimi czasami w Wilnie gwałtownie wyjątkowo silne epidemie odry i koklusu. Odnośnie organa sanitarne notują tygodniowo do 10 zastępnich dzieci na odrę. Łączy to nie odpowiadającą jednak istocie stanu rzeczy, gdyż pokazała liczba wypadków odry w lekkiej formie nie jest zaresztowania.

Na niektórych przedmiotach naszych, niema prawie domu, w którymby nie było dziecka chorego na odrę.

Często bywały wypadki, że dzieci chore na koklusz zachorowały w tymże czasie na odrę. Wówczas przebieg choroby jest trudniejszy i łatwiejszą jest możliwość komplikacji.

Należy jednak zaznaczyć, że śmiertelność wśród chorych jest niezbyt wielka.

Pomimo epidemii władze sanitarne narażnie nie uznają za konieczne zamykanie szkół, w których się zdarzyły wypadki zachorowań dzieci na odrę.

Szpital Zakaźny w Zawierciu stąd oddziału dla chorych na odrę i koklusz nie posiada. Wobec tego jednak, że bardzo często się zdarza, iż chorzy, przywiezieni do szpitala z inną chorobą zakaźną, zabijają objawy w odrę, lub koklusz, urządzono ad hoc mały oddział dla tego rodzaju chorych. (x).

KRONIKA



WTOREK
Dziś 13
Kalendarz
Jutr
Popielec

Wzrost słoneczny 7,00

Łączna temperatura 4,40

KOMUNIKAT STACJI METEOROLOGICZNEJ DSB W WILNIE

Z dnia 12 lutego 1934 r.
Ciśnienie średnie 761
Temperatura średnia — 6
Temperatura najwyższa 0
Temperatura najniższa — 9
Opad: 0,0
Wiatr: północny
Uwagi: pogodnie, po południu pochmurno i przelotny śnieg.

PROGNOZA

— Dziś dzurzący apłeki: Jundziłła (Mickiewicza 31), Narbutta (św. Janka 2), Szyrwinta (Niemcewicz 15), Monkowicza (Nowogrodzka, róg Pilsudskiego), Sokolowskiego (N. Świat 2) i wszystkie na peryferiach.

MIEJSKA

— Kredyt pożyczkowy. Bank Gospodarstwa Krajowego przyznał wileńskiej Izbie Rzemieślniczej kredyt w wysokości 200.000 zł. na cele eksportowe. Z kredytu tego udzielane będą rzemieślnikom pożyczki pod hipotekę.

— Wybory do Izby Rzemieślniczej. Wybory do Wil. Izby Rzemieślniczej odbędą się najprawdopodobniej w kwietniu.

W skład Izby wejdzie 2/3 radnych z nominacji, reszta z wyboru na okres lat 5.

— Referat Opieki Społecznej przy Oddz. Zw. Strzeleckiego. W dniu 11 lutego br. przy zarządzie Oddziału Związku Strzeleckiego w Wilnie im. generała Żeligowskiego zorganizowany został referat opieki społecznej, którego zadaniem będzie roztoczenie opieki nad bezrobotnymi członkami oddziału drogą wyszukania i pośredniczenia w wynalezieniu dla posiadających bez pracy środków i-go oddziału zajęcia, odpowiadającego ich zdolnościom i kwalifikacjom zawodowym. Zarząd Oddziału żywi przekonanie, że podjęta akcja przyniesie z pomocą bezrobotnym strzelcom spotka się z poparciem społeczeństwa, które w poszukiwaniu dobrych pracowników korzystać będzie z usług nowoorganizowanego referatu opieki społecznej przy zarządzie Oddziału Zw. Strzel. Nr. 1, tembardziej, że zarząd Oddziału Z. S. polecając swych członków do pracy, będzie temsamem brał na siebie moralną za nich gwarancję. Rejestracja bezrobotnych członków oddziału Zw. Strzel. im. gen. Żeligowskiego odbywać się będzie we wtorki o g. 18—20 w siedzibie zarządu, przy ul. św. Anny Nr. 2.

SKARBOWA

— Podatek lokalowy. W związku ze zbliżającym się terminem płatności podatku lokalowego, władze skarbowe wyjaśniały, że podstawą wymiaru podatku przewiduje podział lokali na: a) podlegające ochronie lokatorów, b) na wszystkie inne lokale. W ten sposób podstawa wymiaru podatku od lokali zrownana została z podstawą podatku od nieruchomości. Różnica odnosi się tylko do tych lokali, które wynajmowane są po cenie wyższej od podstawowego komornego. Postanowienia do tego obliczenia komornego opłaconego w różnych walutach przedwojennych, przeliczonych na złote. Do wymiaru podatkowego nie może służyć obecnie umowne komorne.

— Podatki przedsiębiorstw zachwianych. Izba Skarbowa otrzymała okólnik, zalecający stosowanie ulg podatkowych przy szacowaniu zaległości z przedsiębiorstw zachwianych. — Przy podnoszeniu upadłości sanowane przedsiębiorstwa mogą uzyskać umorzenie 50 proc. zaległości. Skreślenie należności powyżej tej normy zależne jest wyłącznie od ministerstwa. Ulgi te stosowane będą od 15 maja br.

HARCERSKA

— Złot harcerski. Zw. Harcerska Polsk. projektuje zwołać do Wilna złot harcerski z całej Polski, w celu omówienia m. in. sprawy nowego statutu harcerskiego. Na zgłoszenie mają być obecni delegaci francuscy, angielscy i łotewscy. Złot odbędzie się w początkach maja.

— Złot harcerski. Zw. Harcerska Polsk. projektuje zwołać do Wilna złot harcerski z całej Polski, w celu omówienia m. in. sprawy nowego statutu harcerskiego. Na zgłoszenie mają być obecni delegaci francuscy, angielscy i łotewscy. Złot odbędzie się w początkach maja.

— Złot harcerski. Zw. Harcerska Polsk. projektuje zwołać do Wilna złot harcerski z całej Polski, w celu omówienia m. in. sprawy nowego statutu harcerskiego. Na zgłoszenie mają być obecni delegaci francuscy, angielscy i łotewscy. Złot odbędzie się w początkach maja.

— Złot harcerski. Zw. Harcerska Polsk. projektuje zwołać do Wilna złot harcerski z całej Polski, w celu omówienia m. in. sprawy nowego statutu harcerskiego. Na zgłoszenie mają być obecni delegaci francuscy, angielscy i łotewscy. Złot odbędzie się w początkach maja.

— Złot harcerski. Zw. Harcerska Polsk. projektuje zwołać do Wilna złot harcerski z całej Polski, w celu omówienia m. in. sprawy nowego statutu harcerskiego. Na zgłoszenie mają być obecni delegaci francuscy, angielscy i łotewscy. Złot odbędzie się w początkach maja.

— Złot harcerski. Zw. Harcerska Polsk. projektuje zwołać do Wilna złot harcerski z całej Polski, w celu omówienia m. in. sprawy nowego statutu harcerskiego. Na zgłoszenie mają być obecni delegaci francuscy, angielscy i łotewscy. Złot odbędzie się w początkach maja.

— Złot harcerski. Zw. Harcerska Polsk. projektuje zwołać do Wilna złot harcerski z całej Polski, w celu omówienia m. in. sprawy nowego statutu harcerskiego. Na zgłoszenie mają być obecni delegaci francuscy, angielscy i łotewscy. Złot odbędzie się w początkach maja.

— Złot harcerski. Zw. Harcerska Polsk. projektuje zwołać do Wilna złot harcerski z całej Polski, w celu omówienia m. in. sprawy nowego statutu harcerskiego. Na zgłoszenie mają być obecni delegaci francuscy, angielscy i łotewscy. Złot odbędzie się w początkach maja.

— Złot harcerski. Zw. Harcerska Polsk. projektuje zwołać do Wilna złot harcerski z całej Polski, w celu omówienia m. in. sprawy nowego statutu harcerskiego. Na zgłoszenie mają być obecni delegaci francuscy, angielscy i łotewscy. Złot odbędzie się w początkach maja.

— Złot harcerski. Zw. Harcerska Polsk. projektuje zwołać do Wilna złot harcerski z całej Polski, w celu omówienia m. in. sprawy nowego statutu harcerskiego. Na zgłoszenie mają być obecni delegaci francuscy, angielscy i łotewscy. Złot odbędzie się w początkach maja.

— Złot harcerski. Zw. Harcerska Polsk. projektuje zwołać do Wilna złot harcerski z całej Polski, w celu omówienia m. in. sprawy nowego statutu harcerskiego. Na zgłoszenie mają być obecni delegaci francuscy, angielscy i łotewscy. Złot odbędzie się w początkach maja.

— Złot harcerski. Zw. Harcerska Polsk. projektuje zwołać do Wilna złot harcerski z całej Polski, w celu omówienia m. in. sprawy nowego statutu harcerskiego. Na zgłoszenie mają być obecni delegaci francuscy, angielscy i łotewscy. Złot odbędzie się w początkach maja.

— Złot harcerski. Zw. Harcerska Polsk. projektuje zwołać do Wilna złot harcerski z całej Polski, w celu omówienia m. in. sprawy nowego statutu harcerskiego. Na zgłoszenie mają być obecni delegaci francuscy, angielscy i łotewscy. Złot odbędzie się w początkach maja.

— Złot harcerski. Zw. Harcerska Polsk. projektuje zwołać do Wilna złot harcerski z całej Polski, w celu omówienia m. in. sprawy nowego statutu harcerskiego. Na zgłoszenie mają być obecni delegaci francuscy, angielscy i łotewscy. Złot odbędzie się w początkach maja.

— Złot harcerski. Zw. Harcerska Polsk. projektuje zwołać do Wilna złot harcerski z całej Polski, w celu omówienia m. in. sprawy nowego statutu harcerskiego. Na zgłoszenie mają być obecni delegaci francuscy, angielscy i łotewscy. Złot odbędzie się w początkach maja.

— Złot harcerski. Zw. Harcerska Polsk. projektuje zwołać do Wilna złot harcerski z całej Polski, w celu omówienia m. in. sprawy nowego statutu harcerskiego. Na zgłoszenie mają być obecni delegaci francuscy, angielscy i łotewscy. Złot odbędzie się w początkach maja.

ratowania Bazyliki Wileńskiej. Organizacja wieczoru zajmie się Związek Literatów. — Szczegóły podamy niebawem.

— Rocznicą Niepodległości Litwy. Z okazji przypadającej w dniu 16 bm. 10-tej rocznicy ogłoszenia niepodległości Litwy, „Vilniaus Rytuosis” ogłasza artykuł pt. „Święto 10-go lutego”, donosząc, że Tymczasowy Komitet Litewski w Wilnie czyni odpowiednie przygotowania do obchodu tej rocznicy.

— Ograniczenie dostępu do rzemiosła. — Izba Rzemieślnicza rozpatruje obecnie projekt wprowadzenia określonych norm rocznych przy przyjmowaniu kandydatów do rzemiosła. Ograniczenia te mają być zastosowane w pewnych zawodach, gdzie odczuwa się nadprodukcję sił fachowych.

— Informacyjny 10-godzinny kurs obrony przeciwgazowej, organizowany przez Kolo Pań LOPP, rozpocznie się we czwartek 15 bm. o godz. 18 w sali Miejskiego Ośrodka Zdrowia, Wilka 46. Zapisy i informacje na miejscu.

— Opłaty od rowerów. W kołach gospodarczych załanił projekt wniesienia projektu zniesienia opłat od rowerów przez miasto. — Opłaty te według opinii kół sportowych przyczyniają się do hamowania rozwoju tego rodzaju sportu, jak i produkcji rowerów.

— Ofiary na Challenge 1934 r. Na skutek odezwy Zarządu Komitetu Wojewódzkiego Wileńskiego LOPP, powzięli uchwały o dobro-wolnym samoopodatkowaniu na rzecz Challenge'u w okresie 6-cio miesięcznym:

1) Urzędnicy Wydziału Bezpieczeństwa Urzędu Wojewódzkiego Wileńskiego, deklarując kwotę 7 zł. miesięcznie.

2) Kolo Związku Zawodowego pracowników Samorządu Powiatowego w Świętynach w wysokości od 1 zł. do 50 gr. od osoby miesięcznie.

3) Urzędnicy Starostwa i Wydz. Powiatowego w Mołodecznie po 50 gr. miesięcznie od osoby.

4) Pracownicy Inspektoratu Sanitarно-Obiektowego Starostwa Grodzkiego w Wilnie deklarując kwotę 1 zł. 10 gr. miesięcznie.

5) Personel Szpitala Państwowego w Głębokim w wysokości od 2 zł. do 70 gr. miesięcznie od osoby.

6) Pracownicy Szpitala Państwowego w Nowych Trojach w sumie 1 zł. 60 gr. miesięcznie.

— Zarząd Robotn. Zw. Budowl. Ziemi Półn.-Wsch. w Wilnie składa serdeczne podziękowanie WPanu Staroście Grodzkiemu W. Kowalskiemu za przydział dla bezrobotnych członków związku 150 kg. chleba, złożonego do Jego dyspozycji.

— Podziękowanie. Oddział Pracy Obywatelskiej Kobiet w Nowej Wilejce przesyłała tą drogą gorące podziękowanie mieszkańcom Nowej Wilejki, dzieciom „Szkoły Rozwojowej” w Nowej Wilejce: Paniom garnizonu Nowej Wilejki za ofiary złożone w postaci ubrań, zabawek i składkę pieniężnych oraz produktów dla biednych dzieci na gwiazdkę w ochronie im. bisk. Bandurskiego w Nowej Wilejce.

— Sprostowanie. W sprawozdaniu z konferencji w sprawie standaryzacji lnu, które zamieściliśmy wczoraj, zakradł się błąd, a mianowicie na konferencji w Urzędzie Wojewódzkim przewodniczył nie p. naczelnik Hajdukiewicz, lecz dyrektor departamentu p. Kandel.

— PARYŻ odczyty od świata (2)

— Związek Oficerów Rezerwy R. P. Kolo Wileńskie najuprzejmiej zaprasza swych członków i wprowadzonych gości na tradycyjnego „Śledzia”, który się odbędzie dnia 13 lutego br. w lokalu związkowym, ul. Mickiewicza 22a m. 4.

— Tradycyjny „śledz” w ostatni wtorek kamawajowy. Wzorem lat ubiegłych Komitet Domu św. Antoniego organizuje zabawę dnia 13 II, we wtorek ostatni w salach Georges'a pocz. o g. 7-mej znane z tradycji wesołe zakończenie kamawaju, jak również cel przyświecający z pomocą sierotom, zostającym pod opieką SS. Serafickich przynajmniej niewypłacone należności w Wilno. Bilety w cenie 4 zł. i akademickich 2 zł., dostać można u pań gospodyń i przy wejściu na salę.

— Kolo Siostr Pogotowia Sanitarnego P. C. K. w Wilnie zaprasza członkinie kolo i wszystkie absolwentki kursów na „Ostatki” — wieczór towarzyski, który się odbędzie dzisiaj 13 bm. o godz. 19 w lokalu PCK, ul. Tatarska 5. Udziel od osoby wynosi 80 groszy.

— TEATR I MUZYKA

— TEATR MIEJSKI POHULANCE. Dziś, wtorek 13 bm. o godz. 8 r. poraz trzeci głośna sztuka nowoczesna Feketeo, „Pieniądz to nie wszystko”, która doskonale odzwierciedla obraz życia kamienicy wielkiego miasta. Świat na gra całego zespołu, reżyseria Czernegoro i nadzwyczaj pomysłowe dekoracje Makojnika — wróża tej sztuce długotrwałe powodzenie.

Jutro, 14 bm., „Pieniądz to nie wszystko”.

— TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”. — „Nitouche” po cenach znizonych. Dziś jedno z ostatnich przedstawień przepięknej, wartościowej operetki Herve „Nitouche” z Romanowską w roli tytułowej. Zespół baletowy pod kierownictwem Ciesielskiego wykona balety: „Poezja tańca” i „Trestura koni”. — Ceny nieznacznie zniżone.

— Przedstawienie propagandowe „Marjetty”. Jutro przedstawienie z cyklu propagandowych. W dniu tym urzemy melodijną operetkę Kolo „Marjetta”, która cieszy się wielkim uznaniem publiczności. Obsada premierowa. Ceny propagandowe od 25 groszy.

— WAGON MOTOROWY CAŁKOWICIE WYKONANY W KRAJU

W dniu 8 bm. odbyła się w obecności p. wiceministra komunikacji Piaseckiego i przedstawicieli władz próba wagonu motorowego, całkowicie wykonanego w kraju.

Wagon został zbudowany w Krosnowie w zakładach kolejowych przez Państwowe Zakłady Inżynierii. Wagon jest dwudziurkowy, posiada silnik Diesel-Saurer produkcji P. Z. Inż. i osiąga szybkość na powierzchni po-

ziomej z dociepka wagi 12 tonn — 62 km. na godzinę. Jest to w obecnych czasach, najszyszy na kontynencie motorowy wagon waskotorowy.

Próba wagonu, która odbyła się na prze-strzeni Włocławek — Krosnowice, dała jaknajlepsze wyniki. Zdjęcie nasze przedstawia omawiany wagon motorowy.

W dniu 8 bm. odbyła się w obecności p. wiceministra komunikacji Piaseckiego i przedstawicieli władz próba wagonu motorowego, całkowicie wykonanego w kraju.

Wagon został zbudowany w Krosnowie w zakładach kolejowych przez Państwowe Zakłady Inżynierii. Wagon jest dwudziurkowy, posiada silnik Diesel-Saurer produkcji P. Z. Inż. i osiąga szybkość na powierzchni po-

ziomej z dociepka wagi 12 tonn — 62 km. na godzinę. Jest to w obecnych czasach, najszyszy na kontynencie motorowy wagon waskotorowy.

Próba wagonu, która odbyła się na prze-strzeni Włocławek — Krosnowice, dała jaknajlepsze wyniki. Zdjęcie nasze przedstawia omawiany wagon motorowy.

W dniu 8 bm. odbyła się w obecności p. wiceministra komunikacji Piaseckiego i przedstawicieli władz próba wagonu motorowego, całkowicie wykonanego w kraju.

Wagon został zbudowany w Krosnowie w zakładach kolejowych przez Państwowe Zakłady Inżynierii. Wagon jest dwudziurkowy, posiada silnik Diesel-Saurer produkcji P. Z. Inż. i osiąga szybkość na powierzchni po-

ziomej z dociepka wagi 12 tonn — 62 km. na godzinę. Jest to w obecnych czasach, najszyszy na kontynencie motorowy wagon waskotorowy.

Próba wagonu, która odbyła się na prze-strzeni Włocławek — Krosnowice, dała jaknajlepsze wyniki. Zdjęcie nasze przedstawia omawiany wagon motorowy.

W dniu 8 bm. odbyła się w obecności p. wiceministra komunikacji Piaseckiego i przedstawicieli władz próba wagonu motorowego, całkowicie wykonanego w kraju.

Wagon został zbudowany w Krosnowie w zakładach kolejowych przez Państwowe Zakłady Inżynierii. Wagon jest dwudziurkowy, posiada silnik Diesel-Saurer produkcji P. Z. Inż. i osiąga szybkość na powierzchni po-

ziomej z dociepka wagi 12 tonn — 62 km. na godzinę. Jest to w obecnych czasach, najszyszy na kontynencie motorowy wagon waskotorowy.

Próba wagonu, która odbyła się na prze-strzeni Włocławek — Krosnowice, dała jaknajlepsze wyniki. Zdjęcie nasze przedstawia omawiany wagon motorowy.

Komitety pomocy głodującym

WILNO. Powołane do życia we wszystkich gminach i miastach powiatu dzisiejszego Komitety Pomocy Głodującym przeprowadzą zbiorke ofiar. Zbiórka objęta ofiary w gotowce, artykułach spożywczych i odzieży, Z nadawianych sprawozdań wynika, że ludność

miejskowa, mimo ciężkiej sytuacji materialnej, wzięła masowy udział w zbiorce. Akcja dozwolnia głodnych już się rozpaczli. Dożywianie dzieci w szkołach napotyka na duże trudności, wobec braku środków na zakup żywności i mleka.

Szajka włamywaczy wiejskich

WILNO. Na terenie gminy grodzieckiej zatrzymano składającą się z 16 osób szajkę włamywaczy, która od jesieni 1932 r. do lutego 1934 r. dokonała szeregu kradzieży w różnych

Najbliższa premiera w „Lutni”. W sobotę najbliższą wchodzi na repertuar teatru „Lutnia” wytworna operetka Stojła „Dzidzi” z L. Romanowską w roli tytułowej. Operetka ta posiadająca żywą akcję, odznacza się barwnością tła: sporty zimowe na scenie, wagon ekspresu Nicea — Davos. Opracowanie reżyserskie M. Tatrzańskiego. Obsada tworzą najwybitniejsze siły zespołu.

— CASINO — King Wild i Maharadża Rampuru.

— HELIOS — Parada rozróżnistów.

— PAN — Tancerki z Buenos — Aires.

— ROXY — Zaledwie wczoraj.

— LUX — Sym dżungli.

TEATR MIEJSKI na Pohulance

Dziś!

Pieniądz to nie wszystko

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— Okradzeni. Marjanowi Rybakowi (Nowoswiecka 10) złodziej skradł ze strychu bieliznę, wartości 300 zł.

— 8 kg. masła, pozostawionego przy domu na ulicy przez Turankiewicza Leonarda, (Mickiewicza 27), skradł mieszkaniec wsi Trybisy, gm. szumskiej, Korniewicz Feliks.

— Zamachy samobójcze. Wczoraj zanotowano w mieście trzy zaducia (2 mężczyzn i jedna kobieta), w celach samobójczych. — Desperatów przewieziono do szpitala.

— SKRADZIONA OBLIGACJA. Mieszkańcowi wsi Debiesie gm. grauzińskiej, Andrzejewskiemu Michałowi jakiś osobnik, przyjeżdżając na nocleg, skradł z niezamkniętego kufra obligację 3-proc. pożyczki budowlanej Nr.0831671, wartości 50 zł. Dochodzenie wszczęto.

OSZMIANA

— SKRADZIONA OBLIGACJA. Mieszkańcowi wsi Debiesie gm. grauzińskiej, Andrzejewskiemu Michałowi jakiś osobnik, przyjeżdżając na nocleg, skradł z niezamkniętego kufra obligację 3-proc. pożyczki budowlanej Nr.0831671, wartości 50 zł. Dochodzenie wszczęto.

BRASŁAW

— POŻAR. We wsi Holubowszczyzna, gminy przebródzkiej, spaliła się stodoła, należąca do Krumina Bolesława i Piechowiec Kazimierza. Straty wynoszą około 500 zł.

GŁĘBOKIE

— Odczyt wicestarosty. Dnia 10 bm. w Głębokim p. wicestarosta Stanisław Kowalski wygłosił dla urzędników państwowych i sanitarzów odczyt, poświęcony nowej Konstytucji. W sumiennie i ciekawie opracowanym wykładzie prelegent dał obraz z życia państwa czasowych ustrojów państwowych wskazał na przerosz parlamentaryzm w konstytucji marcy i w na tem tem przebiegali w ważniejsze zasady konstytucji 26 stycznia 1934 r.

Echa kamawaju

Jaki tam ten kamawaj jest, ale bądźco-bądź jest. Ostatnia sobota przedpaszta. — Trzeba gdzieś pojsć. Oczywiście na Bal Ogólniakademicki, jako i protektorat J. M. Rektora Stawieckiego dodaje mu powagi, a swego rodzaju jubileusz, bo piętnastolecie tradycji balów akademickich też uczczenia wymaga.

Pięknie, bardzo pięknie przyzdobiona została sala Hotelu St. Georges'a. Dekoracje wprawdzie pozostały ze stratosferycznego balu sztuki, ale były tak estetyczne i atrakcyjne, że nie wystarczyło dla nich słów zachwytu. W takiej oprawie nie może nie być nastroju dobrej zabawy. To też bawiono się na Balu Ogólniakademickim do białego rana, tylko, że gospodarze łzami gorzkimi dopełnili kase, świecąca pokazywał deficyt. Coż robić, jednego dnia trzy bały — to na Wilno zadużo. Akademicki, Morski i Reduta Artystów, nie licząc mniejszych zabaw.

Pomijając niedobór kasowy, stwierdzenie jednak należy doskonałą organizację balu.

Goście mieli do rozporządzenia dwie sale (choć i jedna w zupełności byłaby wystarczająca). Tańczono tem raźniej, że orkiestra doskonała (zespół p. Matulewicz) była wprost niezmordowana i pełna temperamentu, który udzielał się sali. Niech więc na podziękę gospodarzom będzie zadowolone, jakie z balu wyniesli wszyscy goście.

„Pieniądz to nie wszystko”, skarby moralne też coś znaczą. (c).

miejskowa, mimo ciężkiej sytuacji materialnej, wzięła masowy udział w zbiorce. Akcja dozwolnia głodnych już się rozpaczli. Dożywianie dzieci w szkołach napotyka na duże trudności, wobec braku środków na zakup żywności i mleka.

— Posiedzenie Rady Powiatowej. W dniu 21 lutego r. b. o godz. 10-tej w sali posiedzenia Wydziału Powiatowego odbędzie się posiedzenie Rady Powiatowej pow. grodzieńskiego.

— Nowomianowani ławnicy Powiatowego Urzędu Rejon

RESTAURACJA „ST. GEORGES” zaprasza na BLINY ROSYJSKIE

W terenie i na torach

Raid Kolejowo-Narciarski

Wspaniała impreza turystyczno - narciarska, a manowacie Raid kolejowy, który przebiegnie całe Podkarpacie odbędzie się w czasie od dn. 15 do 24 lutego br. Pierwszy tegoroczny Raid nie mógł dojść do skutku z początkiem lutego z racji niekorzystnych warunków śniegowych. Pomieważ nastąpiła oczekiwana odmiana i obecnie Karpaty Wschodnie. Tatrę oraz Beskidy wykazują dobre warunki. Raid drugi połączony z Raidem pierwszym będzie mógł wyruszyć.

Raid ten przebiegnie obrotową trasę ponad 2000 kilometrów na przestrzeni od Wroclawy do Ełku na Śląsku. Uczestnicy Raidu będą mogli ujrzeć wspaniałe tereny pod Wroclawą, Siankami, Użokiem, Łupkowem, a potem tereny babiogórskie, zwardonskie i tereny koło Wisły. W ten sposób otrzymują za jednym zamachem wspaniały skrot zimowego piękna Polski.

Rzadko kiedy nadarzy się taka okazja poznania zimowej Polski jak w czasie Raidu. Brak schronisk i zbytnie oddalenie od punktów dojazdowych w Karpatach Wschodnich sprawia, że wielu mieszkańców zachodniej i środkowej Polski zna te czarne ką-

ty. Dla województw oddalonych od Karpat Wschodnich otwiera się teraz niesłychana okazja poznania tych stron, jak znowu dla mieszkańców wschodnich połaci Polski — okazja poznania terenów zachodnich.

Cała wycieczka raidowa została skalkulowana iście kryzysowo, gdyż dojazd do Krakowa, skąd rozpoczyna się Raid, z dowolnego punktu, dalej przejazd całej olbrzymiej trasy, utrzymanie i noclegi (wygodne wagony sypialne) oraz możliwość powrotu z Wisły do miejsca wyjazdu, kosztuje zaledwie zł. 200.

Słuszenie też nazwano imprezę Towarzystwa Krzewienia Narciarstwa najtanszą imprezą zimową. Gdyby ktoś wybrał się indywidualnie w taką podróż, sam przejazd kosztowałby go więcej aniżeli zł. 200.— (Obok atrakcji wycieczkowych istnieją atrakcje towarzyskie jak klub towarzyski, bridge i t. d. Wycieczki kierowane będą codziennie w inne punkty pod kierunkiem fachowych przewodników. Zarówno więc mało wprawni narciarze będą mogli doskonale wyżyć czas. Kurs dla początkujących prowadzić będzie inspektor Polskiego Zw. Narciarskiego.

Hokeiści kanadyjscy zaproszeni do Polski

INNA RZECZ, CZY POJADĄ

Polski Zw. Hokeja Lodowego zaproponował kanadyjskiej drużynie hokejowej Ottawa Shamrocks rozegranie dwóch spotkań w Polsce. — Upředmiło zaproszenia do Polski drużyny Saskatoon (Quakers odwołała swój przy-

jazd. Ponieważ pobytem drużyny Ottawa Shamrocks zarządzają Czesi, przeto Polacy porozumieli się już z Czechami i zgodę ich na przyjazd Kanadyjczyków uzyskali.

CO NIESIE DZIEŃ SPORTOWY?

NAGRODA MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO W MARSZU NARCIARSKIM

Pan Marszałek Piłsudski ofiarował nagrodę przebiegającą dla zwycięskiego zespołu w klasie pierwszej (patrole wojakowe i KOL) w najgłębszym odciegu (10 — 18 km) marzu zimowym „Huculskim Szlakiem II Brygady Legionów”.

Również przebiegającą nagrodę dla zwycięskiego zespołu w klasie II (patrole cywilne) ofiarowała II Brygada Legionów.

Wreszcie — wyścigi II dyw. piechoty gen. Łukowskiego, jako szef organizatorów tej pięknej imprezy, ofiarował nagrodę przebiegającą dla najlepszego wyniku w szlachetnym, które odbyły się na w trzecim dniu biegu narciarskiego.

Do każdej nagrody przywiązany jest dyplom, a każdy z członków zespołu zwycięskiego otrzymuje pamiątkowy żeton.

POLSCY NARCIARZE W SZWECJI

Reprezentacja Polski na międzynarodowe narciarskie zawody FIS w Sollefteaa (Szwecja) została już ustalona. W skład jej wejdą: Bronisław Czech, Stanisław i Andrzej Maruszczak, Łuszczek i Karpel, Z ekspedycji wyjadzie kapitan sportowy PZ.N. Faucher.

W ramach zawodów FIS odbędzie się międzynarodowy kongres narciarski, w którym weźmie udział z ramienia Polski — wiceminister A. Bobkowski, prezes PZ.N.

OTTAWA SCHAMROCKS POKONAŁA REPREZENTACJĘ ANGLII

LONDYN. PAT. Kanadyjska drużyna hokejowa Ottawa Shamrocks pokonała w Londynie reprezentację Anglii w stosunku 3:1 (0-0, 2-0, 1-1).

WSPANIAŁE WYNIKI W HALI

Nowy York. PAT. W zawodach lekkoatletycznych w hali uzyskano tu szereg doskonałych wyników:

Skok wzwyż — Marty 2 m. 5 cm., Spitz 2 m. 06 cm., Tyczka — Brown 426 cm. 1 mia ang. 1) Cunningham 4-11.2 s. 00-y. — Metcalfe 6,3 sek.

ZAWODY TENISOWE AUSTRALIA — ANGLIA

LONDYN. PAT. Czwarte z rzędu, rozegrane w ostatnich tygodniach w Australii, międzypaństwowe spotkanie tenisowe Australia — Anglia zakończyło się znowu zwycięstwem australijskich w stosunku 7:5.

Sensacja zawodów były porażki Crawforda i Perry'ego. Pierwszy przegrał do Anglika Lee w trzech setach (6-3, 4-6, 5-7), a Perry pokonany został przez Quista (6-2, 2-6, 3-6).

COCHET WSTĄPIŁ DO GRUPY TILDENA

Nowy York. PAT. Do New Yorku przybył znakomity tenisista francuski, zawodowiec Cochet, który wstąpił do grupy Tildena.

F. BOLDWIN

10).

Miłość Mary-Lou

— Syn mój zasnął. Piotr mówi, że on prawie nie nie śpi. Biedak ma bardzo marny apetyt...

Mówiła o swym dorosłym synu, jak o małym chłopczyku, który nie chciał zjeść kaszki. Mary-Lou nigdy nie mogła uskarżać się na apetyt i nie rozumiała, jak można było odzwiać się od obiadu.

W sypialni Mary-Lou znalazła jedwabną szulę, ładny szlafrok i miękkie pantofle. Rozbrała się, wzięła wannę i usiadła, grzejąc nogi przed kominem, gdy zapukano do drzwi. Weszła pani Lorraine, piękna i uśmiechnięta w swym szlafroku koloru lilii.

— Przyszedł na dobranoc, drogie dziecko. Czy nie brak pani czego? Pantofle są pewnie za duże. Jutro poślę do sklepów... myślę, że będzie pani lepiej w pyjanie, niż kosać noce.

Objęła Mary-Lou i pocałowała w policzek. — Proszę spać spokojnie. Nie potrafisz mi powiedzieć pani mej wdzięczności... Pani wróciła mi nauczając!

Mary-Lou leżała w wygodnym łóżku. Przy oknie poruszała się lekko firanka — od wiatru... Mary-Lou była zmęczona, ale myśli krążyły się w jej głowie...

Mary-Lou wydawała się sama sobie Kopciuszkiem, bohaterką ulubionej bajki. Od jutra wszystko mogło się zmienić znów na szare, nudne życie!!

Nie powinna zapominać, że to jest tylko jej marzenie. Mary-Lou zasnęła. Kopciuszek zamienił się w śpiącego Królowę.

ROZDZIAŁ V.

Umowa.

Mary-Lou obudziła się wcześnie i długo przyglądała się akosom promniom słońca, wdzierającym się przez zamknięte okienko. Serce, ścisnęło się jej na myśl o spotkaniu z Ryszardem Lorraine'em. Ale czuła się o wiele pewniejsza siebie, niż wczoraj. Wzdróżna

PRZEŁOŻENIE KONCENTRACJI NARCIARSKIEJ

Zapowiedziana przez D. O. K. III wielka koncentracja narciarska, która miała się rozpocząć 16 b. m. przełożona została na 24 i 25 b. m.

GIELDA ZBOZOWO-TOWAROWA I LNIARSKA W WILNIE z dnia 12 lutego 1934.

Za 100 kg. parytet Wilno.

CENY TRANZAKCYJNE:

Mąka pszenna 0000 A luks. 34,25—35,—
Mąka żytnia 55 proc. 24,50—25,—
Mąka żytnia 65 proc. 20,—
Mąka żytnia razowa 17,50
Gryka zbierana 20,—

CENY ORJENTACYJNE:

Zyto I stand. 15—15,50
Zyto II stand. 14,50—14,75
Pszonka zbierana 21—22,—
Jęczmień na kaszę 13,60—14,20
Owies stand. 13—13,50
Owies zadeszczony 12—12,50

Mąka pszenna 0000 A luks. 34,25—37,25
Mąka żytnia sitkowa 17—17,25
Siano 4,50—5,—
Słoma 3—3,50
Otręby żytnie 10—10,25
Otręby pszenne grube 13—13,50
Otręby pszenne cienkie 11—11,50
Otręby jęczmienne 9,—

Kasza gryczana 1-1 palona 44,—
Kasza gryczana 1-2 palona 42,—
Kasza gryczana 1-1 biała 40,—
Kasza perłowa pęczak Nr. 2 24,50
Kasza perłowa Nr. 3 30,50
Kasza owsiana 45,—

LEN za 1000 kg. franco stacja załadunkowa (Bas. I, skala 216,50).

Trzepak włozyński 1190,75—1223,22
Trzepak Huculski 1190,75—1223,22
Trzepak Miory 1060,85—1093,32
Kądziel norodziejska 962,60—985,07
Inne gatunki len bez zmian.
Ogólny obrót: 400 tonn.

Trzepak włozyński 1190,75—1223,22
Trzepak Huculski 1190,75—1223,22
Trzepak Miory 1060,85—1093,32
Kądziel norodziejska 962,60—985,07
Inne gatunki len bez zmian.
Ogólny obrót: 400 tonn.

Giełda warszawska

WARSZAWA PAT. — Giełda. DEWIZY: Belgia 123,60 — 123,91 — 123,29
Szwajcaria 172,85 — 173,28 — 172,42
Holandia 356,65 — 357,55 — 355,75
Londyn 27,08 — 27,22 — 26,94
Nowy York 5,395 — 5,42 — 5,37
Nowy York kabel 5,40 — 5,43 — 5,37
Paryż 34,93 — 35,02 — 34,84
Praga 26,15 26,21 — 26,09
Sztokholm 140,10 — 140,80 — 139,40
Szwajcaria 171,50 — 171,93 — 171,07
Włochy 46,69 — 46,81 — 46,57
Berlin w obrotach nieof. 209,60
Tendencja przeważnie słabsza.
DOLAR w obrotach przyw. 5,40
RUBEL: 4,64 (piątki), 4,67 (dziesiątki).

nowogrodzka

— Z Komitetu Mickiewiczowskiego. W

dnia 8 b.m. odbyło się w sali konferencyjnej urzędu wojew. zebranie Komitetu Mickiewiczowskiego. Sprawozdanie z działalności Komitetu za okres 10 lat stnienia — wygłosił p. wice-wojewoda Fr. Godlewski, a sprawozdanie kase-wo za okres do dnia 1 lutego r. b. p. inż. L. Wolnik, burmistrz m. Nowogrodka. Ze sprawozdań tych wynika, iż Komitet przejawiał bardzo żywotną działalność. Do najważniejszych wyników prac Komitetu należy: usypanie kopca Mickiewicza na górze Zamkowej w Nowogrodku, wydanie zbiorowe dzieł Adama Mickiewicza, wreszcie kupno makiety wieszczki Adama, dzieła znakomitego rzeźbiarza francuskiego Bourdelle'a która przewieziona zostanie do Nowogrodka.

Po wysłuchaniu sprawozdań i ich przyjęciu do wiadomości, uchwalono statut Komitetu Mickiewiczowskiego, ustalającego istnienie Komitetu, jako stałego stowarzyszenia. W skład zarządu Komitetu powołano jako prezesa — p. wojewodę Stefana Świdarskiego, jako pierwszego wiceprezesa p. wicewojewodę Fr. Godlewskiego, drugiego wiceprezesa p. Jundziłła-Balińskiego, na sekretarza inż. L. Wolnika, na zastępcę członków Komitetu: ks. dziekana M. Daleckiego i inż. J. Zmigrodzkiego. Do komisji rewizyjnej p. prezesa Izby Skarbowej L. Wojno, prezesa Sądu Okr. w Nowogrodku H. Muraszkę, notariusza Wilhelma Tarneckiego a na zastępcę p.p. Wierzbowską i inż. Szyrutową.

Na członków honorowych Komitetu uchwalono jednogłośnie powołać: p. Marszałka Senatu Wł. Raczkiewicza i Ministra Z. Bezczekę.

JESTEŚMY ZA BIEDNI, BY KUPOWAĆ BAWELNĘ — KUPUJMY SAMODZIAŁOWE WYROBY

energia i odwaga powierzyły do jej serca. Na myśl, że pani Lorraine oczekuje ją na dole z niecierpliwością, zerwała się z łóżka...

„Leniuch z ciebie, Mary-Lou!” — wymawiała sobie, — „musisz wstać! Ach, ony! Iam się! Wstawaj, Stello! Harford!”

Z opadającymi pantoflami, podbiegła do okna i otworzyła okienko. Słońce oślepilo ją. Po chwili ujrzała zielony gazon i szafrowy wstęgi zatoki w oddali.

Na dole, w jadalni czekała na nią pani Lorraine.

— Przeczaj, że się spóźniłam: zagrał mój się zatrzymał! —
— Dopiero! Ośma! Powinnam była posłać pani kawę do pokoju.

— Ale gdzież tam! — zaprzeczyła Mary-Lou. — Nie mam wychodzić jadąc w łóżku! Bałabym się, że rozleję kawę i nakruszę chleba do łóżka. Jestem przewieziona do wczesniejszego, niż dzisiaj, wstawiania.

— Ten lepiej, będzie mi miło jeść śniadanie w pani towarzystwie, droga Stello!

Mary-Lou poczerwieniała: czy kiedykolwiek przywykłała się do tego imienia?

Pani Lorraine mówiła dalej:

— Ryszard je śniadanie w swoim pokoju i wychodzi dopiero o 11-cj. Wiele lat b. hum

Kino — nowe
CASINO
ul. Wielka

„HELIOS”

Pan

ROXY

Jutro reprezentacyjna premiera

Czynione są gorączkowe przygotowania do premiery SZTANDAROWEGO PRZEBOJU SOWIECKIEJ KINEMATOGRAFII

Orły na wieży (Małygin)

wykonane przez „SOWKINO” w Moskwie z inicjatywy prezesa WCIKA STALINA. Z powodu wysokiej wartości artystycznej i ogromnych kosztów tego filmu ukaże się w dwóch kinach jednocześnie „PAN” i „ROXY”

„Szczęście na szali ZA JEDYNE 10 ZŁ. MOŻESZ PRZEWAŻYĆ TWOJE SZCZĘŚCIE

kupując los w najszczęśliwszej w Polsce Kolekturze

H. Minkowski
Wilno, Niemiecka 35
tel. 13-17, P.K.O. 60928
Centrala: Warszawa, Nalewki 40, oddz. Frcta Nr 5, w których ostatnio padły między innymi wygranymi także następujące wygrane: zł. 150.000 na Nr. 120496, zł. 100.000 na Nr. 129490, zł. 75.000 na 83697, zł. 50.000 na Nr. 127241 jak również wiele in.: 25.000, 20.000, 15.000, 10.000.

CIĄNIENIE JUŻ 16-go b.m.

Na prowincję wysyłamy losy odwrótą pocztą po wpłaceniu na nasze konto P.K.O. 80.928

baranowska

— Posiedzenie komisji przysposobienia rolniczego. — W dniu 8 lutego r. b. odbyło się posiedzenie komisji przysposobienia rolniczego, któremu przewodniczył agronom powiatu w Łetowie.

Wobec niewydatnia dotychczas nagród za 1932 i 33 rok, ustalono, że pretencje w tym względzie należy zgłaszać do dnia 1 marca roku bież.

Poza tym ustalono ostatecznie ilość zespołów konkursowych które wykonują organizacje, jak następuje: Związek Strzelecki — 10 zespołów z 7 miejscowości; Związek Młodzieży Wilejskiej — 9 zespołów z 7 miejscowości; Związek Młodzieży Ludowej — 13 zespołów z 9 miejscowości, jak więc widzimy, przoduje Związek Młodzieży Ludowej.

Następnie przyjęto preliminarz budżetowy na r. 1934, który w dochodach i wydatkach wynosi 500 zł.; z wydatków główna uwaga zwrócona na kursy i odpłaty (200 zł.) i nagrody (200 zł.). Poza tym ustalono jeszcze wysokość opłat za materiał konkursowy.

— I pod ziemią znaleźli. Mieszkanie wsi Żadrowe gm. Lachowickiej Andrzej Kulik przyszedł z płucem na posterunku p. p. w Lachowickiej i poskarżył się, że zginił mu 60 rubli ros. w złocie, które znajdowały się w buteleczce zakopane w mieszkaniu w ziemi. Coprawda Kulik nie wie, kudy pieniądze zginęły, gdyż ostatni raz zaglądał do buteleczki w listopadzie.

— Nie sądzę. Ryszard nie wspominał nigdy, żeby Stella jeździła konno. Ale on sam jest doskonałym jeźdźcem. Ja również jeździłam dużo, ale spadłam raz i doktor poradził, żebym zaprzestała konnej jazdy. Teraz już nie uprawiam żadnych sportów. Mam tu jednak doskonałe konie. Mamy poza tym plac do golfu i tenisa, cożś garażu jest zamieniona w salę gimnastyczną, a w parku jest basen do pływania...

Mary-Lou słuchała z zachwytem. Po śniadaniu poszła obejrzeć park i budynki gospodarstwa. Wszystko świadczyło tu o dobrobycie.

Mary-Lou pomyślała o Ryszardzie z mimowolnym rozdrażnieniem: zdawałoby się, że miał dził!

— Ryszard je śniadanie w swoim pokoju i wychodzi dopiero o 11-cj. Wiele lat b. hum

wszystko, czego dusza zapagnie, mógł być szczęśliwy i używać życia! Zapewne, zaślepio

— Co robi Stella?

— Co robi Stella?

DZIŚ PREMIERA! Najweselszy program sezonu! Dwie godziny bezustannego śmiechu! Wspaniała, iskrząca się humorem i dowcipem najnowsza szampańska komedia p. t.

WIEŻKA JOMA?

PRZEGLĄD PIĘKNYCH KOBIET! MARATON TANCA! SKANDAL NA DANCINGU!

Humor! Erotyka! Dowcip! Pikanterja! Wielki nadprogram. Początek seansów od godz. 4 p.p. W sobotę i niedzielę od godz. 2.15.

inauguracyjna premiera. Film filmów

Marlena Dietrich

w najnowszej arcydziele o którym mówi cały świat

PIEŚŃ NAD PIEŚNIAMI reż. genialnego R. MAMOULIANA

Dziś nieodwołalnie ostatni dzień!

ZYWIYM TOWAREM w całej jego nagosci. najbardziej aktualny film ilustrujący handel

Tancerki z Buenos-Ayres

(HANBA XX STULECIA)

Porywający dramat z życia lekkomyślnych, żądnych użycia, lub niedoświadczonych dziewcząt, które są handlarzy kobiet wywozi do Buenos-Ayres i sprzedaje do domów rozpusty

ROXY ZALEDWIE WCZORAJ...

który wzrusza i przemawia do serca każdego widza Bohaterzy: John BOLES i Marg SULLAVAN. Dziś pocz

29 LOTERIA PAŃSTWOWA 4-KLASOWA

Główna wygrana 2.000.000 zł.

w najszczęśliwszym wypadku

Losy do nabycia u kolektora

K. GORZUCHOWSKIEGO Zamkowa 9

Zwiększona ilość wygranych

Cały los 40 zł. — Pół losu 20 zł. — Ciastka losu 10 zł.

Zamiejscowym wysyłamy odwrótą pocztą

PLAC DO SPRZEDANIA

W ŚRÓDMIESCIU PRZY UL. ZAWALNEJ RÓG POZNANSKIEJ Cztery parcele budowlane o powierzchni 700—1000 metrów kwadratowych w cenie 10 — 20 zł. za metr — sprzedają się do dnia 1 marca r.b. Informacje w Zarządzie Konkursowym Magistratu Upadłościowej b. Wileńsk. Banku Rolniczo-Przemysłowego — zaul. Montwiłowski 15 w godz. 5 — 7 wiecz.

POKÓJ DO WYNAJĘCIA

w p. blizu sądu, z 4 pokojami: łazienki, telefonu, awanpala e salona, kuchnia, 45 m. 6, ogłąd można od 5-7 p. o lub porozmiesić się telefonicznie 794

DO WYNAJĘCIA 6-10 pokojowe mieszkanie, suche ciepłe i słoneczne ul. Dąbrowskiego 7

DO WYNAJĘCIA POKÓJ ciepły i słoneczny ul. Dąbrowskiego 7 m. 4

Lekcje

Na Kursy Kroju i zycia przyjmują a cenie za dostępną o. p. i. Nastał sol. d. Krolewska 5-11

POPIERACJA L.O.P.P

ROZB

Modysta

przyjima: woski a bole w zębach, kłose szorstwa wosk, a w kosmetyce i g. g. Wielka

— Poszła na spacer. Spała dobrą i s. d. z m. n. śniadanie. Żalowałyśmy, że nie było z nami.

— Czy ona chce mnie zobaczyć — zapytał Ryszard, czerwieniąc się.

— Naturalnie! Ona jest zrozpaczona, że wczoraj tak się stało. Ona jest taka nieśmiała, przestraszyła się. Powinieneś ośmielić ją i odzyskać jej przyjaźń...

— Ja sam jestem bardzo nieśmiały, — rzekł ponuro Ryszard.

Nagle oczy jego błysnęły.

— Mam, kiedy zobaczyłam ją wczoraj zdawało mi się, że wielki ciężar spadł mi z serca. Coś jak, kiedy do ciemnego pokoju wdrze się mój światła! Ale ona cofnęła się i ja nie mogłem zrozumieć, co to znaczy... Mat była domowa i nie mogła być w domu. Ale teraz tak mi dziwnie: to wydaje mi się, że nie znamie ani chwili dłużej jej nieobecności, że muszę za nią być i natychmiast, to że nigdy nie ośmieli się spojrzeć na mnie...

— Ryszardzie, ona jest w parku, idź na jej spotkanie!

— Dobrze.

(D. C. N.)